



Interesującym był także pobyt urlopowy w **Moryniu**. Byli z nami PP **Kozłowski** ,**Ela** i **Kaziu** i siostra żony **Stasia Borek** z mężem **Zdzichem**. Mieszkamy w dogodnych warunkach w murowanych domkach; stołujemy się w pawilonie z doskonałą kuchnią. Ogromną atrakcją jest jezioro z czystą wodą. Pływamy łodziami i kajakami. Niestety zmuszony byłem zabrudzić wodę – oddałem naturze z roweru wodnego, to co każdy człowiek robi. **Zdzichu Borek** tradycyjnie miał własny prowiant „na wszelki wypadek”, a Stasia miała nową protezkę i też nic nie jadła.